

Sygn. akt VI P 322/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2016r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anita Niemyjska – Wakieć

Protokolant: protokolant sądowy Monika Kłosek

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa A. Z.

przeciwko Syndykowi Masy Upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w upadłości likwidacyjnej w G.

o odszkodowanie, wynagrodzenie

I. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w upadłości likwidacyjnej w G. na rzecz powoda A. Z. kwotę 1.498,21 zł (jeden tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt osiem złotych dwadzieścia jeden groszy brutto) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2013r. do dnia zapłaty

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie

III. zasądza od powoda A. Z. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w upadłości likwidacyjnej w G. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

IV. odstępuje od obciążania (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w upadłości likwidacyjnej w G. kosztami postępowania

V. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 6.292,35 zł (sześć tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt dwa złote trzydzieści pięć groszy)

Sygn. akt VI P 322/15

UZASADNIENIE

A. Z. w pozwie wniesionym przeciwko Syndykowi Masy Upadłości (...) Sp. z o.o. z Sp. k. „w upadłości likwidacyjnej” z siedzibą w G. domagał się po ostatecznym sprecyzowaniu żądania (k. 104) zasądzenia od (...) Sp. z o.o. Sp. K. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w G. kwoty 1468,21 zł brutto tytułem zaległej części wynagrodzenia za pracę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty; kwoty 3.146,18 zł brutto tytułem odszkodowania za wypowiedzenie w trybie art. 55 § 1⁽⁽¹⁾⁾kp wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W odpowiedzi na pozew, Syndyk masy upadłości (...) Sp. z o.o. Sp. K. z siedzibą w G. wniósł o oddalenie powództwa, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz ewentualne nieobciążanie pozwanego kosztami procesu na podstawie art. 102 kpc.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. Z. został zatrudniony w (...) sp. z o.o. Sp. K. z siedzibą w G. od dnia 2 czerwca 2008 r. na podstawie umowy o pracę na czas określony do dnia 31 grudnia 2015 r. na stanowisku koordynatora projektów w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 6.292,35 zł brutto miesięcznie. Strony uzgodniły w umowie dwutygodniowy okres wypowiedzenia.

(Dowód: umowa o pracę akta osobowe cz.B k. 1)

Spółka (...) zajmowała się wykonywaniem instalacji sanitarnej, głównie wentylacji i klimatyzacji, sporadycznie wykonywała instalacje wodne, grzewcze i chłodnicze. Do obowiązków A. Z. należało koordynowanie wszystkich prac budowlanych w tym zakresie, co wiązało się z koniecznością przebywania na terenie prowadzonych przez pracodawcę budów oraz sporządzania dokumentacji powykonawczej w biurze znajdującym się w G. przy ul. (...). W 2012 r., pod koniec roku, sytuacja finansowa spółki (...) zaczęła się pogarszać, dokonywane były pierwsze zajęcia komornicze, a na początku 2013 r. pojawiły się problemy z terminową wypłatą wynagrodzeń dla pracowników. W marcu 2013 r. umowy o pracę z większością pracowników zostały rozwiązane. W połowie 2013 r. spółka (...) chyliła się ku upadkowi i w zasadzie realizowała już tylko jedną inwestycję pod nazwą (...) na zlecenie firmy (...), którą to inwestycję powód nadzorował. A. Z. w stosunku do zleceniodawcy powyższej inwestycji występował w imieniu pracodawcy, był wpisany w dzienniku budowy, nadzorował prace. A. Z. nie otrzymał od Spółki wynagrodzenia za miesiące: styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj i czerwiec 2013 r.. Prace na budowie zakończyły się w zasadzie w maju, trwały tylko rozmowy ze zleceniodawcą o wypłacie wynagrodzenia, ewentualnych poprawkach.

Jednocześnie powód A. Z. był prezesem firmy (...), która wykonywała zlecenie dla spółki (...) na budowie prowadzonej przez (...)

Spółka (...) obciążyła pozwaną spółkę (...) kwotą 28.167 zł tytułem prac dokonanych na budowie.

(Dowód: przesłuchanie A. Z. k. 98-99; nagranie z dnia 07.10.2015 00:10:34; k. 137-138, nagranie z dnia 8.01.2016 r. 00:21:04, faktura k. 70)

W dniu 18 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy (...) w G. ogłosił upadłość (...) Sp. z o.o. Sp. K. z siedzibą w G. i wyznaczył syndyka w osobie S. B..

(Dowód: postanowienie Sądu Rejonowego (...)w G., (...) k. 91-92)

W momencie podjęcia działalności przez syndyka, w pozwanej spółce nie było na koncie wolnych środków, rachunki były objęte zajęciem komorniczym. Syndyk wypłacił powodowi i innym pracownikom część należnego wynagrodzenia z Funduszu Świadczeń Gwarantowanych za trzy miesiące wstecz, licząc od dnia ogłoszenia upadłości, tj. za okres od 18 marca do 17 czerwca 2013 r. Była to kwota 11.220,15 zł brutto. Netto powód otrzymał kwotę 7.884,50 zł w dniu 14.08.2013r.. Pozostałą kwotę zaległego wynagrodzenia powoda w łącznej kwocie 21.342,59 zł, syndyk uwzględnił na liście wierzytelności w kategorii II. Stan wolnych środków nie pozwalał na jednorazowe uiszczenie należności z tytułu zaległego wynagrodzenia wobec powoda i z tego powodu było ono uiszczane w kilku kolejnych transzach – w zakresie, w jakim pozwalał na to stan wolnych środków.

(Dowód: lista wierzytelności (...) k. 73-74; zbiorczy wykaz niezaspokojonych roszczeń pracowniczych w okresie poprzedzającym dzień niewypłacalności pracodawcy k. 75-76; zeznania S. B. k. 142 nagranie z dnia 8 stycznia 2016 r. 01:11:10, zeznania E. R. k. 136-137, nagranie czas 00:03:51-00:20:17)

W związku z upadłością likwidacyjną, powód nie wykonywał już prac biurowych, nie nadzorował prac na budowie, gdyż generalny wykonawca nie godził się na odbiór prac przez pozwaną spółkę, uniemożliwiał dostęp do dziennika budowy, przestały obowiązywać listy obecności. Syndyk dążył do zakończenia inwestycji zleconej przez firmę (...), chcąc uzyskać zapłatę do masy upadłości. Syndyk nie rozwiązał umowy o pracę z powodem, bowiem chciał, by w firmie

pozostała osoba, posiadająca wiedzę techniczną związaną z prowadzoną budową. Kwestia zakresu, prac, rozliczeń na tej budowie była skomplikowana i syndyk, który niedawno objął funkcję, nie orientował się w jej szczegółach.

Pierwsze spotkanie syndyka z powodem odbyło się w związku z umówionym w biurze spółki spotkaniem, które syndyk zorganizował z wierzycielami i podmiotami zewnętrznymi, co do których liczył, iż odkupią majątek spółki (...) zasilając ją w ten sposób gotówką. Powód stawiał się na to spotkanie jako prezes (...) Potem dopiero syndyk się dowiedział, iż powód jest też pracownikiem spółki.

Syndyk nie wymagał od powoda codziennego stawiennictwa w biurze. Oczekiwał jedynie na kontakt od powoda jeśliby coś działo się w związku z budową lub rozliczeniami, oraz sam się z nim kontaktował i umawiał jak czegoś od powoda potrzebował. Powód omawiał z syndykiem sytuację na budowie i ewentualne dalsze działania, jakie mają zostać podjęte celem uzyskania odbioru prac i wypłaty wynagrodzenia z kontraktu na budowie. Od lipca 2013 r. biuro pracodawcy co do zasady już nie funkcjonowało, syndyk przyjeżdżał do niego rzadko- w razie potrzeby, umawiał się z nim na spotkanie z powodem. A. Z. pozostawał w pełnej dyspozycji syndyka, reagował na jego polecenia, pomagał przy wykonaniu inwentaryzacji w pozwanej spółce, na którą się stawiał po wezwaniu telefonicznym przez syndyka. Syndyk nie wskazał powodowi innego adresu kontaktowego niż adres biura spółki.

(Dowód: przesłuchanie A. Z. k. 98-99; nagranie z dnia 07.10.2015 00:10:34; k. 138-141, nagranie z dnia 8.01.2016 r. 00:21:04, 00:55:39; zeznania S. B. k. 141-143 nagranie z dnia 8 stycznia 2016 r. 01:11:10)

W dniu 9 sierpnia 2013 r. A. Z. wysłał do syndyka na adres biura przy ul. (...) w G. pismo zawierające oświadczenie o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia na podstawie art. 55 § 1¹ kp na skutek ciężkiego naruszenia przez pracodawcę obowiązków wobec powoda, jako pracownika, to jest niewypłacania wynagrodzenia w terminie w miesiącach: styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec 2013 r.

(Dowód: oświadczenie akta osobowe cz. C; potwierdzenie nadania k. 13)

Po wysłaniu oświadczenia, A. Z. nadal pozostawał w gotowości do współpracy z syndykiem w dotychczasowym zakresie, czekając do momentu potwierdzenia odbioru oświadczenia o rozwiązaniu umowy przez syndyka.

(Dowód: przesłuchanie A. Z. k. 98-99; nagranie z dnia 07.10.2015 00:10:34; k. 138-141, nagranie z dnia 8.01.2016 r. 00:21:04, 00:55:39;

Pismo z oświadczeniem powoda dotarło do pozwanego w dniu 19 sierpnia 2013 r.

(bezsporne)

W dniu 10 grudnia 2014 r. syndyk wypłacił A. Z. wynagrodzenie za okres po ogłoszeniu upadłości, tj. za okres 18-30 czerwca 2013 r., lipiec 2013 r. oraz 1-9 sierpnia 2013 r., w kwocie 11.116,49 zł brutto, 7.792,10 netto. Powód też otrzymał ekwiwalent za urlop wypoczynkowy w kwocie 6.752,90 zł netto w czerwcu 2014r.

(bezsporne, nadto zeznania E. R. k. 136-137, nagranie czas 00:03:51-00:20:17, zestawienie należności k. 121, lista płac k. 122, przelewy k. 123)

Wynagrodzenie powoda za pracę w okresie 9 sierpnia 2013 r. – 19 sierpnia 2013 r. wynosiło 1468,21 zł brutto. Nie zostało ono wypłacone A. Z..

(bezsporne)

Na dzień 8 stycznia 2016 r. roszczenia pracownicze pracowników pozwanej Spółki nie zostały w całości zaspokojone. Roszczenia te zostały wpisane na listę wierzytelności i zgodnie z procedurą upadłościową oczekują na zaspokojenie po likwidacji majątku upadłej spółki.

(Dowód: zeznania S. B. k. 144-145 nagranie z dnia 8 stycznia 2016 r. 01:44:33)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadka S. B. oraz dowód z przesłuchania powoda A. Z., świadka E. R. oraz dokumenty złożone do akt sprawy, co do których brak było podstaw by kwestionować ich wiarygodność.

Zeznania syndyka masy upadłości spółki (...), Sąd uznał za wiarygodne co do zasady. Syndyk opisał czynności, jakie podjął po objęciu w zarząd majątku upadłości, w tym okoliczności wypłaty wynagrodzenia z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i wpisania pozostałych należności pracowniczych na listę wierzytelności. Powyższe okoliczności znajdują potwierdzenie w dokumentach złożonych do akt sprawy, poza tym były one w zasadzie bezsporne.

Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia syndyka co do braku możliwości całkowitego spełnienia roszczeń A. Z.. Powody, na które powoływał się świadek znajdują odzwierciedlenie w obowiązujących przepisach prawa. Sąd nie podzielił natomiast oceny świadka, co do gotowości świadczenia pracy przez A. Z. w okresie 9-19 sierpnia 2013 r. Zeznania w tym zakresie stoją w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, a także z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Zdaniem Sądu, charakter współpracy syndyka z powodem przed dniem 9 sierpnia 2013 r. pozwala wnioskować, iż także po dniu 9 sierpnia, powód oczekując potwierdzenia odbioru przesyłki pozostawał w dyspozycji syndyka.

Za wiarygodne w całości, Sąd uznał zeznania A. Z.. Powód opisał przebieg zatrudnienia wskazując na trudności finansowe pracodawcy, które w końcowym rezultacie doprowadziły do jego upadłości. Okoliczności te znajdują potwierdzenie w dokumentach przedłożonych do akt sprawy, których żadna ze stron nie kwestionowała. Powód podnosił okoliczność zaległości w wypłacie wynagrodzenia w 2013 r., co było pomiędzy stronami bezsporne. Okoliczności zmiany zakresu obowiązków wynikających z ogłoszenia upadłości spółki (...) w dniu 18 czerwca 2013 r. i charakteru współpracy z syndykiem, który objął w zarząd majątek upadłości znajdują, o których zeznawał powód znajdują potwierdzenie w zeznaniach syndyka S. B.. Syndyk potwierdził, iż współpraca z powodem dotyczyła jedynie kwestii związanych z finalizacją inwestycji na zlecenie spółki (...), a powód był osobą zorientowaną w sytuacji upadłej spółki w tym zakresie. Najistotniejszym elementem zeznań powoda było podanie przez niego okoliczności dotyczących okresu pomiędzy wysłaniem przez niego oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę, a jego odebraniem przez syndyka – okres 9-19 sierpnia 2013 r. Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia A. Z., że w spornym okresie, powód pozostawał w gotowości do świadczenia pracy na rzecz syndyka w dotychczasowym charakterze. Zeznania powoda są w tym zakresie logiczne i znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Powód zdawał sobie sprawę, iż stosunek pracy rozwiąże się dopiero w momencie dotarcia oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy do pracodawcy i do tego momentu (tj. 19 sierpnia) był gotów reagować na polecenia syndyka. Świadek S. B. potwierdził przy tym, że w okresie współpracy z syndykiem, powód nie musiał w jakiś szczególny sposób manifestować swej gotowości do pracy-oczekiwał telefonicznych lub mailowych wskazówek syndyka.

Zeznania świadka E. R., dotyczyły kwestii zasadniczo bezspornych między stronami, jej zeznania przyczyniły się tylko do potwierdzenia i wyjaśnienia szczegółowego zapisów zestawień należności z k. 73-85.

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Pozwany nie kwestionował samego sposobu wyliczenia przez powoda kwoty wynagrodzenia, jakie należałoby się za okres od 9 sierpnia 2013 r. do 19 sierpnia 2013 r. i przyznał, że za wskazany okres wynagrodzenie wyniosłoby 1468,21 zł brutto. Spornym między stronami pozostawała kwestia zasadności przyznania wynagrodzenia za powyższy okres.

Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 80 k.p. pracownikowi przysługuje wynagrodzenie za pracę wykonaną. Za czas niewykonywana pracy pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia tylko wówczas, gdy przepisy prawa pracy tak stanowią. Szczególną regulację, o której mowa powyżej zawiera m.in. przepis art. 81 § 1 k.p., zgodnie z którym

pracownikowi za czas niewykonywania pracy, jeżeli był gotów do jej wykonywania, a doznał przeszkód z przyczyn dotyczących pracodawcy, przysługuje wynagrodzenie wynikające z jego osobistego zaszeregowania, określonego stawką godzinową lub miesięczną, a jeżeli taki składnik wynagrodzenia nie został wyodrębniony przy określaniu warunków wynagradzania - 60% wynagrodzenia. W każdym przypadku wynagrodzenie to nie może być jednak niższe od wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie odrębnych przepisów.

W niniejszej sprawie należało więc ustalić stan gotowości A. Z. do wykonywania pracy. Na stan gotowości do wykonywania pracy składają się następujące elementy: zamiar wykonywania pracy, faktyczna zdolność do wykonywania pracy, przejaw gotowości do wykonywania pracy oraz pozostawanie w dyspozycji pracodawcy.

Z materiału zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że w związku z ogłoszeniem upadłości (...) Sp. z o.o. Sp. k. zmienił się zakres obowiązków pracowniczych powoda. Spółka finalizowała ostatnią inwestycję, która była w toku, a po wejściu do spółki syndyka, działania skoncentrowane zostały na uzyskaniu zapłaty od zleceniodawcy. Powód nie miał już możliwości nadzorowania prac bezpośrednio na budowie i nie dokonywał prac biurowych. W związku z powyższym, A. Z., jako osoba nadzorująca prace z zakresu inwestycji, będąca na bieżąco z sytuacją na budowie udzielał syndykowi wszelkich niezbędnych informacji w tym zakresie. Syndyk kontaktował się z powodem w razie istnienia takiej potrzeby, spotykał się z nim w biurze i poza nim. Znamienne jest, że mimo istnienia takiej możliwości syndyk nie zdecydował się na wypowiedzenie powodowi umowy o pracę, choć po ogłoszeniu upadłości większość pracowników już nie pracowała. W ocenie Sądu, powyższe świadczy o tym, że syndykowi zależało na współpracy z powodem, gdyż A. Z. był osobą odpowiedzialną za prace na zlecenie firmy (...) i orientował się w sytuacji spółki w tym zakresie, syndyk liczył na jego wiedzę techniczną w zakresie tej inwestycji. Syndyk dążył przy tym do uzyskania zapłaty od wymienionej firmy, dążąc do zgromadzenia środków w celu zaspokojenia wierzycieli. Współpraca pomiędzy powodem, a syndykiem na powyższych zasadach trwała także w sierpniu 2013 r. A. Z. cały czas pozostawał w gotowości do wykonywania pracy zleconej przez syndyka, czekał na jego telefony. Należy przy tym zwrócić uwagę, że współpraca ta nie miała ściśle określonych ram, syndyk zwracał się do powoda w razie potrzeby, nie obowiązywał już wówczas obowiązek podpisywania listy obecności, a zatem powód w nie zgłaszał gotowości do pracy w żaden szczególny sposób. Podkreślenia wymaga, iż strona pozwana, aż do ostatniej rozprawy nie wskazała nic na temat listy obecności, jaką rzekomo miałyby powód podpisywać. Na ostatniej rozprawie syndyk podniósł kwestię rzekomego zaprzestania przez powoda podpisywania listy obecności w sierpniu, ale ponieważ jej nie przedstawił, sąd nie dał temu wiary, jako od momentu podjęcia działalności przez syndyka w Spółce (...), to potrzeby syndyka determinowały zakres aktywności pracowniczej powoda- A. Z. oczekiwał kolejnych dyspozycji S. B., był pod telefonem i reagował na polecenia syndyka w ramach aktualnych potrzeb. Nadto, z materiału zgromadzonego w niniejszej sprawie nie wynika, by A. Z. nie był w okresie od 9 do 19 sierpnia 2013 r. fizycznie lub psychicznie niezdolny do jej wykonywania (brak informacji na temat ewentualnej niezdolności do pracy w powyższym zakresie).

Sytuacja ta nie zmieniła się po wysłaniu przez powoda do syndyka oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. A. Z. wysłał swoje oświadczenie drogą pocztową na adres biura w G. przy ul. (...), gdyż był to dotychczasowy i jedyny adres pracodawcy. Nadto, z materiału dowodowego wynika, że choć biuro co do zasady już nie funkcjonowało na dotychczasowych zasadach, to syndyk pojawiał się w nim sporadycznie, tam też umawiał się z powodem. W ocenie Sądu, powód był w pełni uprawniony do wysłania oświadczenia na powyższy adres, w szczególności w sytuacji, gdy syndyk nie podał innego adresu do korespondencji. Pracownik chcąc dochować należytej staranności przy rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia powinien korzystać z formy pisemnej oświadczenia woli, więc wysłanie przez powoda pisma do syndyka drogą pocztową, w sytuacji jego sporadycznej fizycznej obecności w biurze gwarantowało dochowanie warunków ustawowych. Powód nadał pismo za pośrednictwem operatora pocztowego za potwierdzeniem odbioru, a zdając sobie sprawę, że stosunek pracy rozwiązuje się dopiero w momencie dojścia do pracodawcy oświadczenia woli lub zaistnieniem okoliczności, które pozwalają domniemywać, iż zapoznał się z jego treścią oczekiwał w gotowości do pracy do momentu uzyskania informacji, że przesyłka dotarła do syndyka. Mając na uwadze formę współpracy A. Z. z syndykiem w okresie sprzed 9 sierpnia 2013 r. gotowość powoda w spornym okresie nie różniła się od tej wyrażanej do tej pory. Powód do 19 sierpnia 2013 r., kiedy to oświadczenie bezspornie

dotarło do syndyka, także oczekiwał, że w razie zaistnienia takiej potrzeby syndyk się z nim skontaktuje, co wypełniało definicję pozostawania w gotowości do pracy w rozumieniu art. 81 § 1 k.p.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 81 § 1 k.p. zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki Komandytowej w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w G. na rzecz powoda A. Z. kwotę 1498,21 zł z tytułu wynagrodzenia za okres od 9 sierpnia 2013 r. do 19 sierpnia 2013 r.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że strony nie określiły w umowie terminu wypłaty wynagrodzenia, ustalając jedynie jego miesięczną wysokość. W związku z brakiem uregulowania powyższej kwestii zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu pracy. Zgodnie z treścią art. 85 § 2 k.p. wynagrodzenie za pracę płatne raz w miesiącu wypłaca się z dołu, niezwłocznie po ustaleniu jego pełnej wysokości, nie później jednak niż w ciągu pierwszych 10 dni następnego miesiąca kalendarzowego. Uznając zatem za zasadne żądanie powoda zapłaty wynagrodzenia za okres od 9 sierpnia 2013 r. do dnia 19 sierpnia 2013 r. w kwocie 1.468,21 zł, należy uznać, iż termin jego zapłaty przypadał na 10 września 2013 r. Powyższa ocena rzutuje na określenie terminu, od którego powodowi należą się ustawowe odsetki od powyższej kwoty. Zgodnie z treścią art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Roszczenie powoda stało się wymagalne w dniu 11 września 2013 r., gdyż 10 września 2013 r. był ostatnim dniem, w którym pozwany mógł wypłacić wynagrodzenie. Powód żądał odsetek od dnia 20 sierpnia 2013 r., a zatem żądanie w tym zakresie ponad odsetki od dnia 11 września 2013 r. należało oddalić na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Na marginesie dodać należy, iż po ogłoszeniu upadłości przedsiębiorcy i wyznaczeniu przez sąd syndyka, to on jest stroną w postępowaniu sądowym dotyczącym masy upadłości. Powyższe wynika wprost z treści art. 144 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze, zgodnie z którym, po ogłoszeniu upadłości postępowania sądowe, administracyjne lub sądowno- administracyjne dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i prowadzone wyłącznie przez syndyka albo przeciwko niemu. Postępowania, o których mowa w ust. 1, syndyk prowadzi na rzecz upadłego, lecz w imieniu własnym. Niemniej jednak roszczenia ze stosunku pracy dotyczą strony postępowania w znaczeniu materialnym, którą pomimo ogłoszenia upadłości pozostaje upadły (por. wyrok SA w Warszawie z 31 marca 2015r., VI ACa 481/14, wyrok SO w Gdańsku z dnia 20 grudnia 2010r., III Ca 1266/10, postanowienie SN 24.06.1999r. II CKN 358/99). W związku z powyższym, Sąd zasądził wynagrodzenie na rzecz A. Z. od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki Komandytowej w upadłości likwidacyjnej.

Żądanie powoda odszkodowania w kwocie 3.146,18 zł nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód roszczenie o odszkodowanie wywodził z faktu, iż rozwiązanie przez niego umowy nastąpiło z uwagi na ciężkie naruszenie przez pracodawcę podstawowego obowiązku wobec pracownika, jakim jest wypłata wynagrodzenia. Zgodnie z treścią art. 55 § 1¹ k.p., w takim wypadku pracownikowi przysługuje odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, a jeżeli umowa o pracę została zawarta na czas określony- wysokości wynagrodzenia za okres 2 tygodni. Art. 55 § 2 k.p. wskazuje na konieczność odpowiedniego stosowania art. 52 § 2 k.p., co oznacza, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracodawcy nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracownika o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy.

Z treści oświadczenia A. Z. wynika, iż brak wypłaty wynagrodzenia, stanowiący przyczynę rozwiązania umowy o pracę dotyczył miesięcy: styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec 2013 r. Jak zostało wyżej wyjaśnione, wobec braku postanowień umowy o pracę dotyczących terminu wypłaty wynagrodzenia należało przyjąć, iż był 10-ty dzień miesiąca. Zdaniem Sądu, nie ulega wątpliwości, że pracodawca, który nie wypłaca pracownikowi wynagrodzenia za pracę narusza swoje podstawowe obowiązki. W orzecnictwie istnieje przy tym jednolity pogląd, iż naruszenie to następuje co miesiąc w terminie płatności wynagrodzenia. Powyższe oznacza, że miesięczny termin, o którym mowa w art. 52 § 2 k.p. w zw. z art. 55 § 3 k.p. należy liczyć od dowiedzenia się przez pracownika o okoliczności braku wypłaty wynagrodzenia w terminie jego płatności. W chwili składania przez A. Z. oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę w dniu 9 sierpnia 2013 r., miesięczny termin został zachowany tylko w zakresie braku wypłaty wynagrodzenia za miesiąc

czerwiec, gdyż miało ono zostać wypłacone do 10-tego lipca 2013 r. Natomiast termin ten nie został zachowany w przypadku wcześniejszych miesięcy.

Nie dotyczy on także zaległości w wypłacie wynagrodzenia za miesiąc lipiec, gdyż termin wypłaty przypadał już po dniu oświadczenia pracownika (10-tego sierpnia 2013 r.). Zaniedbanie przez pracodawcę obowiązku wypłaty wynagrodzenia za okres styczeń 2013 r.- maj 2013 r., wobec nieskorzystania przez powoda z uprawnienia do rozwiązania stosunku pracy w określonym w art. 52 § 2 k.p. w zw. z art. 55 § 3 k.p. niejako konwalidowało naruszenia za ten okres.

Przechodząc do kolejnych rozważań, należy zwrócić uwagę, że termin wymagalności roszczenia o wynagrodzenie za miesiąc czerwiec, tj. 10 lipca 2013 r. przypada już na okres postępowania upadłościowego (upadłość została ogłoszona w dniu 18 czerwca 2013 r.). Część wynagrodzenia za czerwiec 2013 r. przypada na okres przed ogłoszeniem upadłości (za okres 1-17 czerwca), a część już po ogłoszeniu (18-30 czerwca). W tym kontekście należało dokonać oceny, czy brak wypłaty całości wynagrodzenia za czerwiec 2013 r. przez syndyka stanowiło naruszenie obowiązków pracodawcy w stopniu ciężkim.

Wyjść trzeba od konstatacji, iż „ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków” należy rozumieć jako bezprawne (sprzeczne z obowiązującymi przepisami bądź zasadami współżycia społecznego) działania lub zaniechania pracodawcy z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa, polegające na niedopełnieniu podstawowych obowiązków objętych treścią stosunku pracy i niosące zagrożenia dla istotnych interesów pracownika (por. wyroki Sądu Najwyższego z: dnia 4 kwietnia 2000 r., I PKN 516/99, OSNAPiUS 2001 Nr 16, poz. 516, dnia 10 maja 2012 r., II PK 220/11, LEX nr 1211159, dnia 10 listopada 2010 r., I PK 83/10, LEX nr 737372; dnia 8 października 2009 r., II PK 114/09, OSNP 2011 nr 9-10, poz. 127 oraz dnia 20 listopada 2008 r., III UK 57/08, LEX nr 1102538, ostatnio z dnia 21 października 2015 r. II PK 278/14).

W ocenie sądu po stronie pozwanej ani umyślności, ani rażącego niedbalstwa nie było.

Nie ulega wątpliwości, że ogłoszenie upadłości likwidacyjnej przedsiębiorcy świadczy o istotnych trudnościach finansowych takiego pracodawcy, jednakże nie oznacza to, że pracodawca jest zwolniony ze swoich podstawowych obowiązków wobec pracownika, w tym przede wszystkim wypłaty wynagrodzenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że w momencie ogłoszenia upadłości syndyk przejmuje obowiązki pracodawcy i to na nim spoczywa obowiązek wypłaty wynagrodzenia. Na syndyku ciążył zatem obowiązek wykazania, że brak wypłaty wynagrodzenia lub wypłata jedynie jego części wynikał z okoliczności przez niego niezawinionych, które nie pozwalają uznać niewypłacenia wynagrodzenia za ciężkie naruszenie obowiązków pracodawcy wobec pracownika w rozumieniu wyżej wskazanym.

Zdaniem Sądu, syndyk sprostował powyższemu ciężarowi dowodu. Po pierwsze wskazać należy, iż rola syndyka polega na objęciu majątku upadłego, zarządzanie nim, reprezentowanie masy upadłości na zewnątrz i przeprowadzenie likwidacji majątku masy. Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego postępowanie uregulowane ustawą należy prowadzić tak, aby roszczenia wierzycieli mogły zostać zaspokojone w jak najwyższym stopniu, a jeśli racjonalne względy na to pozwolą - dotychczasowe przedsiębiorstwo dłużnika zostało zachowane. Syndyk wykazał, że w momencie objęcia w zarząd majątku upadłego dysponował bardzo ograniczonymi środkami finansowymi, wobec istniejących już zajęć komorniczych na rachunkach bankowych.

Podkreślenia wymaga, iż w pierwszej kolejności, już w pierwszym miesiącu urzędowania, wobec niewypłacalności pracodawcy, syndyk podjął czynności zmierzające do tego by pracownikom zostało wypłacone zaległe wynagrodzenie z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w oparciu o przepis art. 12 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy. Przy ocenie ciężaru naruszenia obowiązków pracodawcy nie bez znaczenia pozostaje też okoliczność ograniczenia możliwości wypłat wynikająca z art. 890 § 2 k.p.c.. Syndyk nie miał zatem wpływu zajęcia komornicze, musiał przy tym uwzględnić ograniczenia pozwalające na częściowe tylko wypłacenie wynagrodzeń pracowniczych, a także wydatki konieczne, warunkujące przetrwanie upadłego do czasu prawomocnego zakończenia postępowania upadłościowego. Poza tym, syndyk nie jest uprawniony wbrew obowiązującym go regułom wynikającym z Prawa upadłościowego i naprawczego dotyczącym kolejności

zaspakajania wierzytelności, dokonać wypłaty świadczeń pracowniczych za okres przed ogłoszeniem upadłości. Zatem syndyk nie mógł wypłacić powodowi zaległych wynagrodzeń wskazanych w oświadczeniu o rozwiązaniu stosunku pracy, bowiem był tu związany treścią przepisów prawa, które nakazują te wierzytelności umieścić na liście wierzytelności. Po wpisaniu wierzytelności wynikających ze stosunku pracy na listę wierzytelności i jej zatwierdzeniu zgodnie z przepisami Prawa upadłościowego i naprawczego pracownicy muszą czekać do momentu likwidacji masy i w zależności od rezultatu oczekują na odpowiednie zaspokojenie wierzytelności. Podkreślenia wymaga, iż syndyk dochował tu należytej staranności i natychmiast przystąpił do czynności, które umożliwiły częściowe zaspokojenie pracowników, w tym powoda, z FGŚP. Świadczenia z tego tytułu powód otrzymał 14 sierpnia 2013r.. W sierpniu zatem powód miał środki finansowe, nie można zatem twierdzić, iż jego interesy były zagrożone w istotny sposób. Podkreślenia wymaga, iż wynagrodzenia bieżące (w przeciwieństwie do tych z okresu przed ogłoszeniem wierzytelności) wypłacane są pracownikom w pierwszej kolejności, bez wpisu na listę wierzytelności i bez planu podziału, wprost z majątku upadłego, jako tzw. koszty upadłości. Oznaczało to, iż przepisy ustawowe dawały powodowi gwarancję, iż jeśli tylko pojawią się środki finansowe, to powód w pierwszej kolejności, razem z innymi pracownikami, a przed innymi wierzycielami, nawet Skarbem Państwa, otrzyma wynagrodzenie.

W ocenie sądu powoda w zakresie odszkodowania z art. 55 § 1¹ k.p. nie jest uzasadnione z uwagi także na inne okoliczności towarzyszące sprawie.

Z racji stanowiska i zakresu obowiązków, obejmująca koordynację projektu, który był ostatnim projektem prowadzonym przez pozwaną spółkę, powód miał dobrą orientację w sytuacji finansowej spółki. Mimo to zdecydował się kontynuować zatrudnienie w toku upadłości, nie wypowiedział umowy o pracę. Musiał się liczyć z długotrwałymi problemami z wypłatą wynagrodzenia, które już od jakiegoś czasu nie były wypłacane, a sytuacja na ostatniej budowie wskazywała, iż są duże kłopoty z rozliczeniem inwestycji i uzyskaniem zapłaty. Powód mimo to uznał, iż bardziej korzystne jest dla niego pozostawanie w zatrudnieniu. Tu pamiętać należy, iż powód był nie tylko pracownikiem, ale też i prezesem firmy (...), współpracującej z pozwaną spółką, która to firma miała wierzytelności w stosunku do spółki (...). Pracując w upadłej spółce tym samym niejako pilnował interesów swojej spółki, będąc blisko negocjacji w sprawie rozliczenia i odbiorów między (...) i (...). Będąc jednocześnie i pracownikiem mógł liczyć na sumaryczny bardziej pozytywny bilans rozliczeń z pozwaną spółką wiedział bowiem, że realizacja wszystkich wierzytelności upadłej spółki będzie długotrwała lub niepewna, a jako pracownik w okresie upadłości ma wierzytelności w pierwszej kolejności do zaspokojenia z majątku masy upadłości, jeszcze przed planem podziału masy, który dotyczyłby wierzytelności jego spółki.

Odnosnie wskazanych w oświadczeniu o rozwiązaniu stosunku pracy miesięcy naruszenia obowiązku wypłaty wynagrodzenia, rację ma Sąd Najwyższy w wyroku z 8 lipca 2009r., zauważając specjalne znaczenie instytucji prawa pracy umożliwiającej rozwiązanie umowy o pracę tylko w krótkim czasie od uzyskania wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy. Pokrzywdzony pracownik może rozwiązać umowę o pracę, ale nie jest do tego zobowiązany. Jeżeli nie korzysta z przyznanego mu uprawnienia do rozwiązania stosunku pracy w określonym czasie, to następuje w ten sposób swoista konwalidacja naruszenia prawa. W takim sensie, że pozostaje w mocy (stabilizuje się) zakłócony stosunek pracy, a pracownik liczy na zgodne z prawem relacje z pracodawcą. Dotyczy to zarzutu niewypłacenia wynagrodzenia za miesiąc do maja 2013r. w niniejszej sprawie.

W takim stanie faktycznym Sąd Najwyższy uchwycił specjalne znaczenie terminu miesięcznego, o którym mowa w art. 52 § 2 k.p. w związku z art. 55 § 2 k.p., zwracając uwagę na to, że wystąpienie z oświadczeniem o rozwiązaniu umowy o pracę po dłuższym okresie czasu od naruszenia prawa pracownika może być pozorną przyczyną rozwiązania umowy o pracę.

Tak też w świetle okoliczności towarzyszących rozwiązaniu umowy o pracę między stronami należy ocenić przyczynę wskazaną w oświadczeniu powoda. Oświadczenie to służyć miało, w ocenie sądu, jedynie zwiększeniu po swojej stronie wolumenu wierzytelności względem upadłej spółki, tak aby przy proporcjonalnym podziale majątku upadłej spółki, powodowi przypadło stosunkowo więcej pieniędzy.

Reasumując należy wskazać, iż w zakresie wskazanej przyczyny rozwiązania umowy, tj. co do wynagrodzeń za okres styczeń maj, to upłynął termin z art. 52 § 2 k.p. i uznać należy, w ślad za SN, iż doszło tu do swoistej konwalidacji prawa. Odnośnie wynagrodzenia za czerwiec, to w części należnej za okres do dnia ogłoszenia upadłości, syndyk nie mógł jej wypłacić powodowi bez naruszenia przepisów prawa upadłościowego, tj. bez sporządzenia listy wierzytelności i bez planu podziału masy, podjął natomiast właściwą w tych okolicznościach czynność, umożliwiającą mu tą wypłatę, tj. wystąpił niezwłocznie do FGŚP o wypłatę części zaległych wynagrodzeń. Odnośnie pozostałej części wynagrodzenia za czerwiec, syndyk, obejmując świeżo co zarząd majątkiem upadłej firmy, z zajętymi rachunkami bankowymi i zablokowanym kontem, nie miał możliwości wypłaty bieżących należności. Nie sposób zatem dopatrzeć się tu jakiegokolwiek winy ze strony syndyka w stopniu umyślności czy rażącego niedbalstwa.

Odnośnie wynagrodzenia za lipiec, powód, sporządzając swoje oświadczenie nie mógł obejmować swoim zamiarem wskazania braku wynagrodzenia za lipiec jako przyczyny, bowiem sporządził je dnia 9 sierpnia, a w tej dacie wynagrodzenie to nie było jeszcze wymagalne.

Jak natomiast wskazuje SN w wyroku z dnia 15 września 2011 r., II PK 69/11, nieuzasadnione jest rozwiązanie przez pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia przez pracodawcę obowiązku wypłaty wynagrodzenia (art. 55 § 1¹ k.p.), przed ustalonym terminem jego zapłaty, nawet wtedy, gdy z okoliczności sprawy wynika, że pracodawca nie mógłby się wywiązać z tego obowiązku w terminie.

Innymi słowy pracownik nie może rozwiązywać stosunku pracy antycypując na przyszłość, iż wynagrodzenia za dany miesiąc w terminie nie otrzyma. Składając oświadczenie w dniu 9 sierpnia 2013r. (bez znaczenia jest, iż skutek złożenia oświadczenia nastąpił później, bowiem istotny jest element podmiotowy złożenia oświadczenia przez pracownika, jego świadomość istnienia przyczyny i ocena jego ciężaru na ten moment, pracownik przecież nie wie, kiedy odbierze przesyłkę strona pozwana, jest to przecież możliwe nawet w dniu następnym po wysłaniu) powód nie mógł podnosić kwestii niezapłacenia wynagrodzenia za lipiec, bowiem nie było ono jeszcze wymagalne, a termin jego zapłaty nie upłynął.

Podsumowując, zdaniem Sądu, uwzględnienie szczególnych okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, niezależnych od woli syndyka, gdyż wynikających z obowiązujących przepisów prawa, nie pozwalało na przypisanie syndykowi ciężkiego naruszenia obowiązków pracodawcy. Uwzględnienie okoliczności leżących po stronie powoda, takich jak znajomość sytuacji upadłej spółki, wzajemne powiązania biznesowe, pozycjonujące powoda jednocześnie jako wierzyciela upadłej spółki z umowy cywilnoprawnej i pracownika, oraz jego interes w tym aby być nadal zatrudnionym i trzymać rękę na pulsie rozliczenia inwestycji, oraz w tym, aby po jego stronie wolumen wierzytelności był jak największy, co daje procentowo większy udział w podziale masy i polepsza jego globalną sytuację – nie rozróżniając czy jest pracownikiem czy ekonomicznie zaangażowanym udziałowcem spółki będącej wierzycielem upadłej; fakt, iż powód otrzymał wysokie wynagrodzenie za okres zatrudnienia w którym praktycznie nie wykonywał żadnych czynności, tylko pozostawał w dyspozycji (kwoty 11.722,414 zł brutto, ekwiwalent 9.624,96 zł brutto, czyli netto odpowiednio 7792,10 i 6.752,90 zł - por k. 121, k. 123) – nie pozwala na uwzględnienie powództwa także z uwagi na art. 8 k.p.. Oceniając sytuację w tej kwestii nie można też nie zauważyć, iż postępowanie upadłościowe ma służyć do choćby częściowego zaspokojenia wierzytelności powstałych przez data upadłości, i mnożenie wierzytelności pochodzących z okresu po tej dacie nie może być uznane za uzasadnione.

W konsekwencji, Sąd na podstawie art. 55 § 1¹ k.p. a contrario oddalił powództwo A. Z. w zakresie kwoty 3.146,18 zł brutto tytułem odszkodowania.

Sąd na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. zasądził od powoda na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki Komandytowej w upadłości likwidacyjnej kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. A. Z. przegrał bowiem proces w zakresie roszczenia o odszkodowanie i jest zobowiązany zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw, w tym koszty wynagrodzenia pełnomocnika. Zgodnie z poglądem wyrażonym w wyroku SN z 10 maja 2010r., II PK 215/11, do odszkodowania z

art. 55 § 1¹ k.p. powinna mieć zastosowanie stawka z § 11 ust. 1 pkt 2, a nie z § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490)

Zgodnie z treścią § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu stawki minimalne wynoszą za prowadzenie spraw z zakresu prawa pracy o wynagrodzenie za pracę lub odszkodowanie inne niż wymienione w pkt 4 - 75% stawki obliczonej na podstawie § 6 od wartości wynagrodzenia lub odszkodowania będącego przedmiotem sprawy. Powód domagał się kwoty 3.146,18 zł brutto, a zatem 75% należało obliczyć od kwoty 600 zł (§6 pkt 3 cytowanego rozporządzenia). Na marginesie wskazać należy, iż zgodnie z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, określającego nowe zasady opłat od 1 stycznia 2016 r. - do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Z powyższych względów, wobec faktu, iż postępowania w niniejszej sprawie zostało wszczęte w 2015 r. Sąd ustalając wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej uwzględnił przepisy obowiązujące przed 1 stycznia 2016 r.

Orzekając o kosztach należnych od strony pozwanej, Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w art. 102 k.p.c., stanowiącym podstawę odstępstwa od zasady odpowiedzialności za wynik postępowania. Sąd podzielił stanowisko pozwanego, iż syndyk masy upadłości posiada w procesie związanym z roszczeniami wobec upadłego szczególną sytuację procesową i ekonomiczną. Zasądzanie na rzecz powoda kosztów procesu spowodowałoby uszczuplenie aktywów masy upadłości, co w sytuacji, gdy wciąż istnieją niespłacone należności pracownicze stałoby w sprzeczności z rolą syndyka, który dąży przede wszystkim do zaspokojenia wszystkich już istniejących wierzytelności w jak najwyższym stopniu. Z drugiej strony syndyk zobowiązany jest do zajmowania stanowiska opozycyjnego względem zgłaszanych do masy roszczeń, nie może ich uznawać ani ugodzić się bez zgody sędziego komisarza. Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania (...) sp. z o.o. Sp. K. w upadłości likwidacyjnej w G. kosztami procesu, o czym orzekł w punkcie IV wyroku.

Sposób skorzystania z przepisu art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępstwo, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór. Ustalenie, czy w danych okolicznościach zachodzą "wypadki szczególnie uzasadnione", ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie sądu, która następuje niezależnie od przyznanego zwolnienia od kosztów sądowych tak SA w Warszawie w wyroku z dnia 2 października 2015r., I ACa 2058/14, podobnie SN w postanowieniu z 18 kwietnia 2013 r. , III CZ 75/12

W punkcie V wyroku, Sąd na podstawie art. 477⁶ § 1 k.p.c. nadał rygor natychmiastowej wykonalności orzeczeniu zawartemu w punkcie I do wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda.